

**WYCHOWANIE POPRZEZ SPORT.  
WIELOŚĆ SPOJRZEŃ I DOŚWIADCZEŃ**

redakcja naukowa

Piotr Mazur

Chełm 2014

Recenzent:

Doc. dr Włodzimierz Lukiewicz

*Brzeski Uniwersytet Państwowy im. Aleksandra Puszkina (Białoruś)*

Skład:

Piotr Mazur

Projekt okładki:

Mariusz Maciuk

Grafiki z okładki:

designed by  freepik.com

PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA ZAWODOWA W CHEŁMIE

UL. POCZTOWA 54, 22-100 CHEŁM

WWW.PWSZ.CHELM.PL

*Za stronę merytoryczną i językową publikowanych artykułów odpowiadają Autorzy.  
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za cytaty (ewentualne naruszenie praw autorskich)  
przywołane w tekstach przez Autorów umieszczone w przypisach i bibliografii.*

ISBN 978-83-61149-86-6

## SPIS TREŚCI

<b>WPROWADZENIE .....</b>	<b>5</b>
<b>CZĘŚĆ PIERWSZA – WYCHOWAWCZY WYMIAR SPORTU .....</b>	<b>7</b>
ROZDZIAŁ I Piotr Mazur Sport i wychowanie fizyczne w myśli pedagogicznej .....	9
ROZDZIAŁ II Marian Zdzisław Stepulak Psychologiczny wymiar wychowania poprzez sport .....	29
ROZDZIAŁ III Anita Famuła-Jurczak Pedagogiczny wymiar wychowania fizycznego .....	45
<b>CZĘŚĆ DRUGA – DOŚWIADCZENIA EUROPEJSKIE .....</b>	<b>55</b>
ROZDZIAŁ I Анна Юдина (Rosja) Всероссийский физкультурно-спортивный комплекс как система развития массового спорта в регионе .....	57
ROZDZIAŁ II Bohuslav Stupák (Słowacja) Children and youth at sport in Slovakia .....	71
ROZDZIAŁ III Sarolta Fest (Węgry) Education for sports in the curriculum of Hungarian schools .....	91
<b>BIBLIOGRAFIA .....</b>	<b>103</b>
<b>NOTY O AUTORACH .....</b>	<b>113</b>

## ROZDZIAŁ I

### SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE W MYŚLI PEDAGOGICZNEJ

Sport i wychowanie fizyczne mają ogromne znaczenie w procesie kształtowania charakteru dzieci i młodzieży. Dodatkowo wpływają na ich stałość woli (przestrzeganie zasad gier), siłę woli (wykonywanie trudnych ćwiczeń) oraz samodzielność woli (praktyczność w działaniu przy pokonywaniu przeszkód). W niniejszym rozdziale zostaną przedstawione poglądy najwybitniejszych pedagogów europejskich na temat sportu i wychowania fizycznego. Najważniejszymi pytaniami były: jaka jest rola i znaczenie sportu w życiu jednostki, w jaki sposób sport może spełniać swoją funkcję wychowawczą, oraz jakie były główne idee kultury sportowej na przestrzeni wieków.

#### *Starożytna agonistyka*<sup>6</sup>

Na podstawie i rozwój europejskiej kultury edukacyjnej ogromny wpływ miała wysoka kultura starożytnej Grecji. Podobnie jest w dziedzinie wychowania. System wychowawczy nie był jednolity. Dominowały dwa odmienne systemy wychowania, które realizowane były w Sparcie i Atenach. Systemy te różniły się między sobą również w kwestii funkcji kultury fizycznej w rozwoju i wychowaniu młodzieży<sup>7</sup>.

Ideał wychowania fizycznego stworzyli Grecy. Wspólnym ideałem wychowania greckiego (*paideia*) była *aretē* (dzielność, cnota). Głównym celem wychowawczym był człowiek dążący do doskonałości. Miał to być człowiek rozwinięty fizycznie, wysportowany, piękny, odważny i waleczny. W parze z pięknem ciała powinno iść również piękno ducha. Rozumne i stałe dążenie do tego, co najlepsze określano mianem *kalokagatii*. Termin ten oznaczał sprawność fizyczną, wysportowaną i harmonijnie zbudowaną sylwetkę. Tak określony cel wychowania nakazywał troskę o rozwój fizyczny dzieci i młodzieży<sup>8</sup>.

W Grecji powszechnie uznawano współzawodnictwo za prawo rządzące społecznym życiem człowieka, który był przekonany, że wartościowe życie wymaga sprawdzania się w rywalizacji, ciągłego potwierdzania zwycięstwem w życiowym *agonie*. Przekonanie to podnosiło rywalizację do rangi podstawowej metody wychowawczej. W sporcie upatrywano czynnik kształtujący ciało oraz charakter młodzieży<sup>9</sup>.

<sup>6</sup> Zob. P. Mazur, *Спорт у стародавній педагогічній думці*, „Науковий вісник” 2013 nr 8, s. 4-7.

<sup>7</sup> Por. R. Wroczyński, *Powszechne dzieje wychowania fizycznego i sportu*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź 1985, s. 39. Zob. R. Polak, *Kultura fizyczna i sport w cywilizacji łacińskiej*, „Człowiek w Kulturze” 2000 (13), s. 245-249.

<sup>8</sup> Por. S. Kot, *Historia wychowania*, t. 1, *Od starożytnej Grecji do połowy wieku XVIII*, Warszawa 1996, s. 30; S. Litak, *Historia wychowania*, t. 1, *Do wielkiej rewolucji francuskiej*, Kraków 2006, s. 22. Zob. J. Bielski, *Sport i sztuka w cywilizacji antycznej*, Piotrków Trybunalski 2003; W. Lengauer, *Sport w kręgu greckich wyobrażeń religijnych*, [w:] *Sport i igrzyska olimpijskie w starożytności*, red. W. Dobrowolski, Warszawa 2004, s. 28-35; J. Barankiewicz, *Leksykon wychowania fizycznego i sportu szkolnego*, Warszawa 1998, s. 126.

<sup>9</sup> Por. W. Dobrowolski, *Sport i igrzyska olimpijskie w starożytnej Grecji*, [w:] *Sport i igrzyska olimpijskie w starożytności*, red. W. Dobrowolski, Warszawa 2004, s. 16.

Młodzież wychowywano w duchu szlachetnego współzawodnictwa (*agonistyka*), w dążeniu do zwycięstwa, do zdobycia wieńca olimpijskiego. System wychowawczy był zbudowany na zasadzie rywalizacji i kultu zwycięstwa. Był podstawą funkcjonowania społeczeństwa greckiego. Sport rozumiany był jako bezinteresowne współzawodnictwo, agon, zwycięski wyczyn<sup>10</sup>.

Wychowanie w Sparcie było ukierunkowane na doskonalenie kondycji fizycznej oraz umiejętności wojskowych młodzieży. Do największych cnót Spartanina zaliczano dzielność i odwagę<sup>11</sup>. Po skończeniu 7. roku życia wszystkie dzieci organizowano w specjalne oddziały, w których codziennie odbywały się ćwiczenia fizyczne (biegi, skoki, zapasy, rzut dyskiem i oszczepem)<sup>12</sup>. Niemal przez cały dzień uczestniczyli w intensywnych ćwiczeniach fizycznych<sup>13</sup>. Człowiek, który nie potrafił pływać był uważany za wyjątkowego nieuka. Z pogardą mawiano: *On nawet pływać nie umie*<sup>14</sup>. W kulturze spartańskiej rozwijano zamiłowanie do sportu (hippiki i lekkoatletyki). W latach 720-576 p.n.e. na igrzyskach olimpijskich na 81 zwycięzców aż 46 pochodziło ze Sparty<sup>15</sup>.

Efektom spartańskiej *agōgē* miały być ważne zachowania i postawy młodzieży, np. kształtowana solidarność grupowa. Ich zdobywanie odbywało się podczas organizowanych zawodów grupowych, drużynowych<sup>16</sup>. Szczególny nacisk kładziono na wyrobienie siły<sup>17</sup>. Silny i zdyscyplinowany żołnierz miał być obrońcą państwa. Ćwiczenia sportowe i zawody szkolne były przygotowaniem do życia<sup>18</sup>.

W Sparcie dbano także o sprawność fizyczną dziewcząt. Uważano bowiem, że przyszłe żony powinny być wysportowane, aby rodzić zdrowe dzieci. Na równi z chłopcami uprawiały gimnastykę, ćwiczyły biegi, rzut dyskiem, a nawet zapasy<sup>19</sup>.

Zupełnie inne idee panowały w Atenach. Celem wychowania ateńskiego był harmonijny rozwój fizyczny i umysłowy człowieka. Kształcenie miało charakter intelektualny, moralny, estetyczny i fizyczny. Kształcenie umożliwiało wszechstronny rozwój indywidualności, talentów i aspiracji dziecka<sup>20</sup>.

W Atenach w wychowaniu realizowano ideał człowieka, który łączył w sobie zalety doskonałego sportowca i gorliwego obywatela (*kalokagathia*)<sup>21</sup>. Wyraz *kalokagathia* składa się z dwóch greckich przymiotników: *kalos* – „piękny” i *agathos* – „dobry”<sup>22</sup>. Pojęcie dobra było łączone z cechami umysłowymi, moralnymi oraz wysoką osobistą kulturą moralną, umysłową i artystyczną<sup>23</sup>. Na temat *kalokagathii* najpełniej wypowiedział się Platon:

<sup>10</sup> Por. tamże, s. 16; J. Żelazowski, *Sport w społeczeństwie rzymskim*, [w:] *Sport i igrzyska olimpijskie w starożytności*, red. W. Dobrowolski, Warszawa 2004, s. 51; M. B. Przebieracz, *Dzieci i młodzież starożytnej Grecji i Rzymu*, Czekanów 2004, s. 11.

<sup>11</sup> Por. S. Wołoszyn, *Wychowanie w starożytnej Europie*, [w:] *Pedagogika. Podręcznik akademicki*, t. 1, red. Z. Kwieciński, B. Śliwerski, Warszawa 2003, s. 88; S. Litak, *Historia wychowania*, dz. cyt., s. 23-24. Zob. Ł. Kurdybacha, *Starożytna Grecja*, [w:] *Historia wychowania*, t. 1, red. Ł. Kurdybacha, Warszawa 1965, s. 60-62.

<sup>12</sup> Por. Ł. Kurdybacha, *Starożytna Grecja*, dz. cyt., s. 60.

<sup>13</sup> Por. J. Barankiewicz, *Leksykon...*, dz. cyt., s. 342.

<sup>14</sup> Por. S. I. Możdżeń, *Zarys historii wychowania*, Kielce 1999, s. 19.

<sup>15</sup> Por. tamże.

<sup>16</sup> Por. D. Słapek, *Sport i widowiska w świecie antycznym*, Kraków-Warszawa 2010, s. 143-145.

<sup>17</sup> Por. S. I. Możdżeń, *Zarys historii wychowania*, dz. cyt., s. 25.

<sup>18</sup> Por. W. Dobrowolski, *Sport i igrzyska olimpijskie w starożytnej Grecji*, [w:] *Sport i igrzyska olimpijskie w starożytności*, red. W. Dobrowolski, Warszawa 2004, s. 16.

<sup>19</sup> Por. M. B. Przebieracz, *Dzieci i młodzież...*, dz. cyt., s. 15.

<sup>20</sup> Por. K. Bartnicka, I. Szybiak, *Zarys historii wychowania*, Warszawa 2001, s. 33.

<sup>21</sup> Por. Ł. Kurdybacha, *Starożytna Grecja*, dz. cyt., s. 63.

<sup>22</sup> Por. tamże, s. 63.

<sup>23</sup> Por. J. Barankiewicz, *Leksykon...*, dz. cyt., s. 126.

*Ponieważ są dwa takie pierwiastki w człowieku, więc jakiś bóg, miałbym ochotę powiedzieć, dał ludziom dwie umiejętności: muzykę i gimnastykę; dla temperamentu i umiłowania mądrości. Nie dla ciała i dla duszy, chyba tylko ubocznie, ale dla tych dwóch pierwiastków, aby z sobą harmonizowały i trzeba każdy z nich podciągnąć lub opuszczać, pokąd nie będą współbrzmiały tak, jak trzeba. (...) Zatem, kto najpiękniej gimnastykę ze służbą Muzom pomiesza i w najlepszej mierze ten napój duszy podać potrafi, o tym może najsluszniej powiemy, że posiada najwyższą kulturę osobistą<sup>24</sup>.*

System wychowania ateńskiego składał się z czterech etapów: szkoła gramatysty i lutnisty, palestra, gimnazjon i efebia<sup>25</sup>. Sprawność fizyczną zdobywano w tzw. *palestrze* i w *gimnazjonach*<sup>26</sup>.

W 13 roku życia Ateńczyk rozpoczynał w *palestrze* (*palaiein* – „mocować się”) ćwiczenia gimnastyczne pod opieką *pedotriby*, nauczyciela ćwiczeń fizycznych. Początkowo był to zwykły, wysypany piaskiem plac do ćwiczeń. Palestrę zwykle stanowiły cztery kryte portyki, zamykające czworokątny dziedziniec. W portykach znajdowały się szatnie, pomieszczenia służące do namaszczenia się oliwą, miejsca do odpoczynku, urządzenia sanitarne itp.<sup>27</sup>

Palestry były utrzymywane przez państwo. Nauka rozpoczynała się od prostych ćwiczeń (jak należy chodzić, siadać, jak zachować się w miejscu publicznym itp.). Następnie zaczynały się ćwiczenia właściwe, które miały zapewnić doskonały rozwój ciała<sup>28</sup>.

Pomiędzy 16. a 18. rokiem życia wychowanie fizyczne było kontynuowane w tzw. *gimnazjonach* (*gymnos* – „nagi”, gdyż młodzież uprawiał ćwiczenia nago). Gimnazjon był to swoisty rodzaj antycznego kompleksu sportowo-wypoczynkowego, położony poza murami miasta. Początkowo były to miejsca do pod gołym niebem. Później były to już zespoły kamiennych budowli. Typowe gimnazjony to czworoboczne przestrzenie z boiskami, bieżnią, areną do zapasów, miejscami odnowy, basenami, salami do masażu<sup>29</sup>. Na ich czele stał *gimnazjarcha*<sup>30</sup>.

W gimnazjonach odbywała się ćwiczenia i rozgrywki tzw. *agony*<sup>31</sup>. Wychowanie fizyczne obejmowało tzw. *pentathlon* (pięciobój) – biegi, skoki, rzut dyskiem, dzidą i zapasy<sup>32</sup>. Niekiedy dodawano również pięściarstwo, strzelanie z łuku, pływanie i wiosłowanie<sup>33</sup>. Sprawdzianem sprawności fizycznych były lokalne popisy (później narodowe) oraz ogólne tzw. *igrzyska*<sup>34</sup>.

Sport był jednym z istotnych elementów wychowania obywatelskiego. Doskonały obywatel winien łączyć zdrowie i sprawność fizyczną z wszechstronną wiedzą i wysoką kulturą etyczną. Celem wychowania fizycznego było zdrowie, piękno postawy, harmonia ruchów oraz zachowanie sprawności fizycznej do starości<sup>35</sup>.

<sup>24</sup> Platon, *Państwo*, Warszawa 2010, s. 144. Zob. D. Słapek, *Sport i widowiska...*, dz. cyt., s. 345.

<sup>25</sup> Por. S. I. Możdżeń, *Zarys historii wychowania*, dz. cyt., s. 25. Zob. A. Ziółkowski, *Historia powszechna. Starożytność*, Warszawa 2009, s. 653; E. Lubert, *Gimnazjon*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 2, red. T. Pilch, Warszawa 2003, s. 34.

<sup>26</sup> Por. K. Bartnicka, I. Szybiak, *Zarys historii wychowania*, dz. cyt., s. 34.

<sup>27</sup> Por. J. Barankiewicz, *Leksykon...*, dz. cyt., s. 232; D. Słapek, *Sport i widowiska...*, dz. cyt., s. 523-524.

<sup>28</sup> Por. Ł. Kurdybacha, *Starożytna Grecja*, dz. cyt., s. 66-67.

<sup>29</sup> Por. J. Barankiewicz, *Leksykon...*, dz. cyt., s. 88; D. Słapek, *Sport i widowiska...*, dz. cyt., s. 281-285.

<sup>30</sup> Por. tamże, s. 280-281.

<sup>31</sup> Por. S. I. Możdżeń, *Zarys historii wychowania*, dz. cyt., s. 24.

<sup>32</sup> Por. Ł. Kurdybacha, *Starożytna Grecja*, dz. cyt., s. 66-68; J. Barankiewicz, *Leksykon...*, dz. cyt., s. 233.

<sup>33</sup> Por. R. Gostkowski, *Sport w starożytności*, Warszawa 1959, s. 65.

<sup>34</sup> Por. tamże, s. 65-66.

<sup>35</sup> Por. W. K. Osterloff, *Historia sportu*, Warszawa 1976, s. 30.

Na temat sportu wypowiadali się przede wszystkim filozofowie. Platon (427-347) dużo miejsca poświęcił wychowaniu fizycznemu, które pojmował na sposób wojskowy i interpretował w kontekście teorii duszy i cnót. W edukacji dzieci i młodzieży ważną rolę odgrywała aktywność fizyczna. W programie gimnastyki zalecał: posługiwanie się bronią, zapasy, jazdę konną, musztrę, marsze oraz tańce. Zadaniem gimnastyki jest nie tylko sprawność fizyczna, ale również wychowanie moralne i estetyczne. Jego zdaniem sport ma ogromny wpływ na kształtowanie silnych charakterów<sup>36</sup>.

Według Platona ćwiczenia fizyczne dają jednostce przyjemność, dobrą kondycję, zdrowie, kształtują męstwo i umiejętność panowania nad sobą. Jednak najbardziej potrzebne są państwu. Dobry obywatel powinien dbać o swoje ciało. Według niego uprawianie gimnastyki jest moralnym obowiązkiem wobec własnego ciała<sup>37</sup>.

Gimnastyka powinna przyczyniać się do zdrowia ciała i duszy. Ćwiczenia fizyczne uczą wytrwałości, systematyczności, męstwa itp. Ciało jest ważne dla duszy, gdyż pomaga mu osiągnąć doskonałość<sup>38</sup>.

Według Platona gimnastyka jest również jednym z najbardziej skutecznych czynników wychowawczych. Jego zdaniem ćwiczenia gimnastyczne mają służyć rozbudzeniu wrodzonego temperamentu i aktywizacji ludzi<sup>39</sup>.

Arystoteles (384-322) wychowanie człowieka dzielił na trzy okresy: rozwijanie sił fizycznych, wychowanie moralne oraz kształcenie umysłu<sup>40</sup>. Jego zdaniem *należy młodzież szkolić najpierw w gimnastyce i zapasnictwie, bo pierwsza z nich nadaje ciału pewną postawę, a drugie zaprawia do wysiłków fizycznych*<sup>41</sup>. Gimnastyce przypisywał również walor higieniczny, a także traktował ją jako doskonały środek uszlachetniający uczucia i umysł. Ma ona być środkiem do wykształcenia dobrych i dzielnych obywateli<sup>42</sup>. Według niego ćwiczenia fizyczne były środkiem ułatwiającym harmonijny rozwój człowieka. Krytycznie patrzył na jednostronność wychowania spartańskiego. Jego zdaniem: *Jest rzeczą szaloną wychowywać atletów z tępymi głowami, jak to robili Spartanie*<sup>43</sup>.

Rzymska maksyma *mens sana in corpore sano* (zdrowa myśl w zdrowym ciele) jest odpowiednikiem greckiej idei *kalokagatii*<sup>44</sup>. Rzymianie mieli do sportu stosunek utylitarny i praktyczny. Nie przyjęli oni greckiego wychowania fizycznego. Raziło ich bowiem wystawianie nagiego ciała na widok publiczny, a także gimnastyce przypisywali zniewieścienie i degenerację Greków. Krytykowali ich bawienie się swoim ciałem, stosowanie diety itp. Za pożyteczne uznawali tylko niektóre ćwiczenia, gry i zabawy<sup>45</sup>.

<sup>36</sup> Por. S. Litak, *Historia wychowania*, dz. cyt., s. 31; Ł. Kurdybacha, *Starożytna Grecja*, dz. cyt., s. 85; S. I. Możdżeń, *Zarys historii wychowania*, dz. cyt., s. 33.

<sup>37</sup> Por. D. Słapek, *Sport i widowiska...*, dz. cyt., s. 577-579; L. Turos, *Platon o wychowaniu*, Warszawa 2001, s. 178. Zob. Z. Pańpuch, *Sport wg Platona i Arystotelesa*, „Wychowawca” 2004 nr 7/8, s. 24-28.

<sup>38</sup> Por. M. Krasnodębski, *Zarys dziejów ateńskiej historii wychowania. Paideia od Sokratesa do Zenona*, Warszawa 2011, s. 56.

<sup>39</sup> Por. L. Turos, *Platon o wychowaniu*, dz. cyt., s. 163-165.

<sup>40</sup> Por. S. Litak, *Historia wychowania*, dz. cyt., s. 32. Zob. A. Doda-Wyszyńska, *Sprawność jako cnota – czy można etyczną myśl Arystotelesa odnieść również do kultury fizycznej?*, [w:] *Kultura fizyczna i sport w zwierciadle nauk społecznych*, red. W. J. Cynarski, J. Kosiewicz, K. Obodyński, Rzeszów 2012, s. 34-45; S. Rudziński, *Sport i kultura fizyczna w świetle wybranych koncepcji filozoficznych*, Wrocław 1993, s. 7-14; Z. Pańpuch, *Sport...*, dz. cyt., s. 24-28.

<sup>41</sup> Arystoteles, *Polityka*, Warszawa 2004, s. 217.

<sup>42</sup> Por. S. I. Możdżeń, *Zarys historii wychowania*, dz. cyt., s. 35-36.

<sup>43</sup> Cyt. za: Ł. Kurdybacha, *Starożytna Grecja*, dz. cyt., s. 91.

<sup>44</sup> Por. W. K. Osterloff, *Historia sportu*, dz. cyt., s. 58.

<sup>45</sup> Por. S. Kot, *Historia wychowania*, t. 1, dz. cyt., s. 91. Zob. J. Żelazowski, *Sport...*, dz. cyt., s. 50-59; R. Polak, *Kultura fizyczna...*, dz. cyt., s. 249-252.



Rzymianie traktowali sport instrumentalnie. Był on podporządkowany zupełnie innym celom aniżeli u Greków. Kultura fizyczna młodzieży nie miała tak szerokiej akceptacji, jak u Greków. Na poglądy Rzymian na wychowanie fizyczne wpływ miał proces profesjonalizacji kultury fizycznej, kształtowanie się zawodowych atletów (gladiatorów), co utrudniało akceptację wychowawczej roli kultury fizycznej<sup>46</sup>.

Rzymianie w wychowaniu fizycznym dążyli do tego, żeby młodzież przede wszystkim była zdrowa, przygotowana do wojska, oraz wyrosła na karnych obywateli. Młodzież rzymska uprawiała różne sprawności (biegi, skoki, rzut oszczepem, pływanie i jazda konna). Miejscem ćwiczeń były boiska tzw. *palestry*<sup>47</sup>.

Rzymianie ćwiczyli ciało przede wszystkim po to, ażeby wykształcić męźnych, wytrwałych w walce i niedoli żołnierzy. Ćwiczenia fizyczne traktowano jako zabieg higieniczny, a nie sport<sup>48</sup>.

Według Plutarcha z Cheronei (50-125) młodzież powinna odbywać systematyczne ćwiczenia fizycznego, gdyż one zapewnią siły i zdrowie w starości. Jego zdaniem: *Tak jak każdy powinien w okresie pięknej pogody uczyć się tego, co mu będzie potrzebne w czasie burzy, tak też w młodości należy się uczyć porządku, umiarkowania, ćwiczyć ciało, ponieważ jest to najlepsze zabezpieczenie na starość*<sup>49</sup>. Plutarch zaleca młodzieży hartowanie organizmu (dieta, kąpiel, prostota życia) oraz niezbędne ćwiczenia (rzucanie dzidą, strzelanie z łuku, polowanie). Jest również zwolennikiem wychowania fizycznego dziewcząt, którym zaleca m.in. tańce i gry w piłkę<sup>50</sup>.

Wychowanie fizyczne stanowiło istotny element przygotowania do życia. Plutarch opisuje jak z wielką troską Katon edukował syna: *sam więc go uczył pisania i czytania, sam znajomości prawa, sam sztuki szermierczej. I nie tylko miotania pociskiem, machania bronią czy jazdy konnej, ale także pięściarstwa, znoszenia upałów czy zimna, pokonywania wirów i weszbranych fal rzecznych*<sup>51</sup>.

Wczesne chrześcijaństwo występowało przeciwko nadmiernemu eksponowaniu wartości doczesnych, zmysłowych, cielesnych oraz sprawności fizycznej. Ciało ludzkie traktowano jako źródło wszelkiego zła. Akcentowano przede wszystkim wartości ascetyczne, które miały zapewnić zbawienie<sup>52</sup>.

Negatywny stosunek chrześcijaństwa do sportu (szczególnie do igrzysk) prezentował Tertulian (160-230). Jego zdaniem chrześcijanie powinni dążyć do wykazania, że są ludźmi obdarzonymi wyższą naturą. W swoim traktacie „O widowiskach” upominał: *Poznajcie, Słudzy Boży, zwłaszcza wy, którzy dopiero teraz przystępujecie do Boga, jakie to stanowisko wiary, jaka przesłanka prawdy, jaki nakaz karności zabrania wam, prócz innych błędów światowych, również przyjemności widowisk. [...] Jeśli pewną jest rzeczą, że wszystkie składniki widowisk pochodzą z bałwochwalstwa, to bez wątpienia przesądzone jest rozstrzygnięcie, że akt wyrzeczenia, jaki składamy przy chrzcie, dotyczy również widowisk, które zaprzędane są diabłu, jego przepychowi i jego [czarnym] aniołom, zaprzędane, rozumie się, przez bałwochwalstwo*<sup>53</sup>.

<sup>46</sup> Por. R. Wroczyński, *Powszechnie dzieje...*, dz. cyt., s. 57.

<sup>47</sup> Por. R. Gostkowski, *Sport w starożytności*, Warszawa 1959, s. 161-162.

<sup>48</sup> Por. S. I. Możdżeń, *Zarys historii wychowania*, dz. cyt., s. 43-44.

<sup>49</sup> Cyt. za: R. Wroczyński, *Powszechnie dzieje...*, dz. cyt., s. 57.

<sup>50</sup> Por. tamże.

<sup>51</sup> Plutarch, *Katon Starszy*, Wrocław 1996, s. 113. Zob. J. Żelazowski, *Sport...*, dz. cyt., s. 51.

<sup>52</sup> Por. M. Stryczek, *Aksjologia sportu*, Lublin 2011, s. 34. Zob. R. Polak, *Kultura fizyczna...*, dz. cyt., s. 252-256.

<sup>53</sup> Tertulian, *Wybór pism*, Warszawa 1970, s. 79-84. Por. W. Lipoński, *Historia sportu*, Warszawa 2012, s. 252.



Sport odrzucał ze względu na stosowaną w nim przemoc. Walki gladiatorów uważał za szaleństwo. Zapasy uważał za dzieło diabła, ponieważ to szatan powalił pierwszych ludzi, a chwyt zapaśniczy według niego ma w sobie coś z węzowej przemocy<sup>54</sup>. W podobny sposób na temat sportu wypowiadał się Jan Chryzostom (349-407), dla którego sport był dziełem szatańskim, a igrzyska były poświęcone diabłu<sup>55</sup>.

Z wyjątkiem skrajnie ascetycznych stanowisk, ruch jako czynnik rozwoju dzieci i młodzieży nie był kwestionowany. Pisarz i teolog chrześcijański Klemens Aleksandryjski (150-212) popierał ćwiczenia fizyczne. Chłopcom i mężczyznom polecał gimnazjon. Według niego *Młodym wychodzi to na zdrowie, a u starszych stymuluje nie tylko zapał i daje możliwość popisania się tężyzną fizyczną, ale łączy się również z troską o należyty stan ducha*<sup>56</sup>. Był także zwolennikiem zapasów, które według niego *nie praktykuje się ich dla próżnej chwały zwycięstwa, ale dla wydzielania przez mężczyzn potu. Nie ćwiczy się w nich zręczności i nie kładzie uwagi na ich widowiskowość, lecz na poprawność walki i eksponowanie karku, rąk i torsu. Takie ćwiczenie męskie i piękne samo w sobie, a także ukazuje szlachetną siłę i wspaniałe zdrowie*<sup>57</sup>. Natomiast biskup i filozof Augustyn (354-430) w dziele „O państwie Bożym” (426) zalecał gimnastykę jako pożyteczną nawet dla duchownych<sup>58</sup>.

### ***Średniowieczna asceza a sport***

Słowa Tertuliana: *Palaestrica diaboli negotium* (ćwiczenia cielesne są dziełem diabła), przez długi czas wyznaczały negatywne stanowisko wobec ćwiczeń fizycznych Kościoła. Pielęgnacja ciała traktowano jako rzecz zbyteczną<sup>59</sup>.

Programy wychowawcze szkół średniowiecznych nie zawierały wychowania fizycznego. W tym okresie ważniejsze jest zdrowie duszy aniżeli ciała. Rygoryzm moralny powodował zakazy pewnych form sprawności fizycznej np. pływanie. Zakazy pływania w szkołach utrzymały się aż do czasów nowożytnych. Jeszcze Jan Amos Komeński potępiał pływanie jako czynność niemoralną dla chrześcijanina<sup>60</sup>.

Pomimo tego, że w programach szkolnych nie było wychowania fizycznego, młodzież szkolna uprawiała różnego rodzaju aktywności fizyczne. Londyński kronikarz w XIII wieku podaje następujący opis ćwiczeń fizycznych młodzieży: *Każdego roku w tłusty wtorek (...) uczniowie przynosili koguty i przedpołudnie spędzali na przyglądaniu się walkom kogutów; po obiedzie cała młodzież szła na place zabawiać się piłką. Nauczyciele każdej szkoły mieli piłki albo laski w swych rękach; najstarsi i najbogatsi obywatele miasta zjawiali się konno, aby przyglądać się sportowi młodzieży i cieszyć się z obserwacji jej sprawności*<sup>61</sup>.

Wychowanie fizyczne było istotną częścią programu kształcenia rycerza. Sprawność fizyczna była podstawą kodeksu wychowania rycerza. Kandydat na rycerza miał osiągnąć siłę i sprawność do walki. Młodzi chłopcy uprawiali ćwiczenia, które miały na celu rozwój sprawności fizycznej (biegi, skoki, mocowanie się, rzut oszczepem, gry w kije). Po 14. roku

<sup>54</sup> Por. M. Stryczek, *Aksjologia sportu*, dz. cyt., s. 36. Zob. W. Turek, *Tertulian*, Kraków 2001, s. 69.

<sup>55</sup> Por. M. Stryczek, *Aksjologia sportu*, dz. cyt., s. 36.

<sup>56</sup> Klemens Aleksandryjski, *Wychowawca*, Toruń 2012, s. 197.

<sup>57</sup> Tamże, s. 198.

<sup>58</sup> Por. R. Wroczyński, *Powszechne dzieje...*, dz. cyt., s. 62. Zob. J. Czuj, *Żywoć świętego Augustyna*, Warszawa 1952, s. 98-110.

<sup>59</sup> Por. W. K. Osterloff, *Historia sportu*, dz. cyt., s. 64.

<sup>60</sup> Por. R. Wroczyński, *Powszechne dzieje...*, dz. cyt., s. 62.

<sup>61</sup> Cyt. za: tamże, s. 67.

życia stosowano ćwiczenia coraz trudniejsze (m.in. dźwiganie dużych ciężarów, biegi na znacznych odległościach, jazda konna w pełnym uzbrojeniu, pływanie, rzucanie dzidą)<sup>62</sup>.

W średniowiecznej myśli pedagogicznej niewiele możemy odnaleźć odniesień do kwestii sportu i jego znaczenia dla rozwoju dzieci i młodzieży. Chrześcijański teolog i filozof Tomasz z Akwinu (1225-1274) głosił, że ciało wynika z natury człowieka i należy je pielęgnować i ćwiczyć, tak by pełnią bytu piękniej dokumentować dzieło boskiego stworzenia. Stanowczo sprzeciwiał się średniowiecznej „pogardzie ciała”: *Jeśli chodzi o szczęśliwość doskonałą, niektórzy sądzą, że przysposobienie ciała nie jest dla niej konieczne. [...] Lecz takie zdanie jest niesłuszne. Jedność bowiem duszy i ciała wynika z natury człowieka, a stąd można wysnuć wniosek, że doskonałość duszy nie może wykluczać naturalnej doskonałości ciała. Należy więc przyjąć, że doskonałe przysposobienie ciała jest konieczne do szczęśliwości pod każdym względem doskonałej. [...] Ciało wprawdzie niczego nie wnosi do tego działania duszy, na którym polega oglądanie Istoty Bożej – mogłoby jednak być przeszkodą w stosunku do tego działania. Stąd doskonałość ciała jest konieczna, by ciało nie przeszkadzało wzniesieniu myśli*<sup>63</sup>.

Według Tomasza z Akwinu człowiek po ciężkiej pracy ma prawo do odpoczynku w formie zabawy, rozrywki. Taką formą rekreacji może być sport. Jego zdaniem sport udoskonala ciało i duszę oraz kształtuje charakter człowieka. W katalogu sprawności moralnych wyodrębnił cnotę *eutrapelii*, czyli zabawy mądrej i odpowiedzialnej<sup>64</sup>.

### ***Odrodzeniowa harmonia ciała i ducha***<sup>65</sup>

Okres odrodzenia to czas krytycyzmu wobec zastanego porządku społeczno-politycznego. Dochodzi do sprzeciwu wobec dotychczasowych obyczajów, sposobu myślenia o miejscu i roli człowieka. Ten renesansowy krytycyzm dotyczy również filozofii wychowania i edukacji szkolnej<sup>66</sup>.

W epoce humanizmu kształcenie łączy się zawsze z programem wychowawczym. W wychowaniu chodziło o to, by dziecko nie otrzymało wykształcenia zbyt intelektualnego, przestarzałego i ciasnego. Dlatego też zwracano uwagę na rozwój fizyczny<sup>67</sup>.

Renesans jest okresem rekonstrukcji starożytnej kultury fizycznej. Zwrot humanistów w kierunku człowieka i jego życia doczesnego zaowocował pojawieniem się w ich teoriach spraw związanych z wychowaniem fizycznym. W refleksji na temat wychowania fizycznego dominowały problemy jej funkcji w ogólnych koncepcjach kultury, człowieka i wychowania. Humanisci dostrzegali potrzebę systematycznej troski o sprawność fizyczną w ramach szkoły<sup>68</sup>.

Pierwszym pedagogiem, który zaproponował renesansowy typ wychowania pełnego, obejmującego zarówno intelekt jak i ciało, był Per Paolo Vergerio (1370-1444). Jako pierwszy włoski myśliciel zalecał metodyczne uwzględnianie ćwiczeń fizycznych.

<sup>62</sup> Por. tamże, s. 63; S. Litak, *Historia wychowania*, dz. cyt., s. 77.

<sup>63</sup> Cyt. za: W. Lipoński, *Historia sportu*, dz. cyt., s. 272-273.

<sup>64</sup> Por. M. Stryczek, *Aksjologia sportu*, dz. cyt., s. 36.

<sup>65</sup> Zob. P. Mazur, *Wychowanie fizyczne w renesansowej myśli pedagogicznej*, [w:] *Гульні і забавы ў культуры правядзення вольнага часу дзяцей і моладзі ў горадзе і на сяле: традыцыі і навацыі*, red. Ул. П. Люкевіч і ін., Брэст 2013, s. 114-117.

<sup>66</sup> Por. P. Mazur, *Zarys historii szkoły*, Kielce-Myślenice 2012, s. 43.

<sup>67</sup> Por. J. Delumeau, *Cywilizacja odrodzenia*, Warszawa 1987, s. 334. Zob. Ł. Kurdybacha, *Wychowanie i szkolnictwo w okresie Odrodzenia*, [w:] *Historia wychowania*, red. Ł. Kurdybacha, t. 1, Warszawa 1965, s. 268-339.

<sup>68</sup> Por. W. Jastrzębski, *Historia kultury fizycznej*, Bydgoszcz 2005, s. 15.

W traktacie „O nowej edukacji” zwracał uwagę na konieczność zachowania równowagi pomiędzy sprawnością duchową i duchową człowieka<sup>69</sup>.

Włoski humanista Guarino Verona (1370-1461) prowadził prywatną szkołę w Weronie, w której zajęcia przeplatał ćwiczeniami fizycznymi i zabawami. Walory poznawcze i wychowawcze miały również organizowane wycieczki. W szkole uczono się pływania, jazdy konnej, sztuki polowania, tańców<sup>70</sup>.

Włoski pedagog Vittorino da Feltre (1378-1446) założył i prowadził szkołę w Mantui, którą nawiązując do tradycji starożytnych, nazwał *casa gioiosa* – dom rozrywki, radości, wesołej zabawy. Szkoła ta mieściła się w parku, w pięknie urządzonym pałacu, którego ściany ozdobiono freskami przedstawiającymi m.in. zabawy dzieci. Obok szkoły znajdowały się boiska sportowe oraz tereny do jazdy konnej i ćwiczeń wojskowych. Za przykładem starożytnych, po raz pierwszy wprowadził do swej szkoły ćwiczenia fizyczne oraz zabawy na świeżym powietrzu<sup>71</sup>.

Jego zdaniem wychowanie humanistyczne składa się z trzech elementów: wychowania umysłowego, duchowego (artystycznego) i fizycznego. W ćwiczeniach fizycznych upatrywał środek kształtowania charakteru. Uważał również, że ćwiczenia fizyczne posiadają właściwości lecznicze. Poprzez systematyczne i wytrwałe ćwiczenia chciał osiągnąć odporność fizyczną. Ćwiczenia ruchowe miały również kształcić wrażliwość estetyczną oraz rozszerzać poznanie<sup>72</sup>.

W europejskiej rzeczywistości edukacyjnej cele wychowania humanistycznego najdobitniej wyrażał Erazm z Rotterdamu (1467-1536). Za najważniejsze zadania wychowania uważał: gruntowne poznanie nauk wyzwolonych, wpojenie niezależności myślenia i wdrażanie do powinności życia doczesnego oraz zaszczepienie zasad kulturalnego zachowania. Był to częściowo powrót do greckiego ideału człowieka wolnego (niezależnego) i harmonijnego rozwoju pod względem duchowym i fizycznym; częściowo zaś był zachowany chrześcijański ideał dążenia do zbawienia oraz podtrzymanie niektórych zasad kodeksu rycerskości<sup>73</sup>.

Wychowanie fizyczne miało dla niego dwie funkcje – zdrowotną i wychowawczą. W pierwszym przypadku zalecał nauczycielom zezwalać wychowankom na różne gry i zabawy (piłka ręczna, rzucanie kulami, bieganie, skoki, pływanie, strzelanie z łuku). W drugim przypadku to poznanie wychowanka. Uważał, że *skłonności chłopca nigdzie bardziej nie wychodzą na jaw, jak w grze. Jeśli ktoś skłonny jest do podstępów, kłamstwa, kłótni, gniewu i ordynarności, to tutaj wychodzą błędy natury*. Podkreślał także wychowawcze aspekty sportu nakazując uczciwą rywalizację: *graj uczciwie i bez sztuczek czy złego podstępów, pragnę dzielnością, a nie fałszem zwyciężyć, mało szlachetne jest wyproszone zwycięstwo*<sup>74</sup>.

Hiszpański humanista Juan Luis Vives (1492-1540) był zwolennikiem wszechstronnego rozwoju umysłowego uczniów. Uważał, że szkoła powinna również dbać o ich rozwój

<sup>69</sup> Por. W. Lipoński, *Historia sportu*, dz. cyt., s. 276.

<sup>70</sup> Por. M. Ordyłowski, *Historia kultury fizycznej. Starożytność – oświecenie*, Wrocław 1997, s. 96.

<sup>71</sup> Por. S. Wołoszyn, *Wychowanie i kultura umysłowa w epoce renesansu*, [w:] *Pedagogika. Podręcznik akademicki*, t. 1, red. Z. Kwieciński, B. Śliwerski, Warszawa 2003, s. 106-107.

<sup>72</sup> Por. R. Wroczyński, *Powszechne dzieje...*, dz. cyt., s. 77.

<sup>73</sup> Por. S. Wołoszyn, *Wychowanie i kultura...*, dz. cyt., s. 106. Zob. S. Sztobryn, *Historia wychowania*, [w:] *Pedagogika*, t. 1, red. B. Śliwerski, Gdańsk 2006, s. 35-37; S. Litak, *Historia wychowania*, dz. cyt., s. 93-95; K. Bartnicka, I. Szybiak, *Zarys historii wychowania*, dz. cyt., s. 85-88; J. C. Margolin, *Erazm z Rotterdamu*, [w:] *Myśliciele – o wychowaniu*, t. 1, red. C. Kupisiewicz, I. Wojnar, Warszawa 1996, s. 339-361.

<sup>74</sup> Cyt. za: M. Ordyłowski, *Historia kultury fizycznej...*, dz. cyt., s. 98.

fizyczny. Do programu nauczania wprowadzał różnego rodzaju gry i zabawy, których celem było zapewnić elastyczność ruchów i sprężystość postawy oraz wzmacniać siły fizyczne uczniów. Duże znaczenie przywiązywał do gier i zabaw na świeżym powietrzu. Zalecał ćwiczenia w rzucie oszczepem, uprawianie biegów oraz grę w piłkę<sup>75</sup>.

Według niego: *Gra każda ma odbywać się pod okiem starszych, dla których uczniowie mają szacunek. Celem, dla którego się je uprawia, jest ożywienie ciała, nie zaś doprowadzenie chłopców do zdziczenia. Fundamentem zdrowia jest zdrowy duch, posiadanie „zdrowego ducha w zdrowym ciele”, o co najbardziej modlił się do bogów Cyncero. Nadto chodzi o wzmocnienie i odnowienie sił duchowych, tak by podolać codziennym pracom*<sup>76</sup>.

Najwybitniejszy polski humanista Andrzej Frycz Modrzewski (1503-1572) dużo uwagi poświęcił wychowaniu fizycznemu. Jego zdaniem wychowanie moralne musi iść w parze z dbałością o stan fizyczny dziecka. Zalecał hartowanie dzieci (wyrabianie odporności na zimno i gorąco, niewygody), uprawianie jazdy konnej, gry w piłkę i innych zabaw. Celem wychowania fizycznego było wychowanie człowieka silnego, zahartowanego, doskonale rozwiniętego, gotowego służyć swym męstwem Rzeczypospolitej<sup>77</sup>.

Program ćwiczeń fizycznych w postaci gier i zabaw, ma charakter nie tylko rozwojowy, ale również wychowawczy. Gry i zabawy powinny zawierać aspekty wychowawcze i higieniczno-zdrowotne. Mają być środkiem oddziaływania na prawidłowy rozwój fizyczny wychowanek oraz przystosowywać go do życia w społeczeństwie. Jego zdaniem dobre wychowanie dzieci i młodzieży jest ważnym procesem społecznym: *zaczynajmy tedy to roztrząsanie od wieku dziecinnego, o którym właściwie wspominałem, mianowicie, jakimi obyczajami i jakimi myślami trzeba go przepoić, aby stał się mocną podwaliną dla późniejszego uczciwego, nieskażonego i chwalebego żywota*<sup>78</sup>.

Francuski pisarz i filozof Michel de Montaigne (1533-1592) w „Próbach” (1580) przedstawił udział wychowania fizycznego w wychowaniu ogólnym. Związek pomiędzy ciałem i duchem porównał do dwóch koni przy jednym zaprzęgu, które zmuszone są do współdziałania<sup>79</sup>.

Uważał, że należy kształcić i hartować wszechstronnie człowieka, zarówno umysł, jak i jego ciało: *Gry i ćwiczenia nawet będą stanowiły znaczną część nauki: wyścigi, zapasy, muzyka, taniec, polowanie, zażywanie konika i szabli. Chcę, aby zewnętrzna przystojność, obycie z ludźmi, pielęgnowanie ciała, szło równym krokiem z kształtowaniem duszy. Wszakże to nie duszę ani ciało mamy wychowywać, ale człowieka*<sup>80</sup>.

Lekarz i filozof Sebastian Petrycy z Pilzna (1554-1626) swoje myśli na temat wychowania i kształcenia młodzieży przedstawił w „Przydatkach”, czyli własnych komentarzach do tłumaczonych przez siebie na język polski dzieł Arystotelesa: „Ekonomiki”, „Polityki” i „Etyki”. Za podstawę procesu wychowawczego uznawał dbałość o prawidłowy rozwój fizyczny dziecka. Problemy racjonalnego wychowania fizycznego łączył z wychowaniem moralnym<sup>81</sup>.

<sup>75</sup> Por. Ł. Kurdybacha, *Wychowanie i szkolnictwo w okresie Odrodzenia*, dz. cyt., s. 326-327.

<sup>76</sup> J. L. Vives, *O podawaniu umiejętności*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968, s. 102.

<sup>77</sup> Por. tamże, s. 103; L. Nowak, *Wychowanie fizyczne w koncepcjach humanistów polskiego odrodzenia*, Poznań 2009, s. 14.

<sup>78</sup> Cyt. za: L. Nowak, *Wychowanie fizyczne w koncepcjach humanistów polskiego odrodzenia*, Poznań 2009, s. 12.

<sup>79</sup> Por. T. Ziółkowska, *Od odrodzenia do oświecenia*, [w:] *Dzieje kultury fizycznej (do roku 1918)*, red. Z. Grot, T. Ziółkowska, Warszawa-Poznań 1990, s. 59.

<sup>80</sup> M. Montaigne, *Próby*, Warszawa 1957, s. 254.

<sup>81</sup> Por. K. Bartnicka, I. Szybiak, *Zarys historii wychowania*, dz. cyt., s. 103.



***Kultura ciała w oświeceniu***<sup>82</sup>

Okres oświecenia, przypadający na XVIII wiek, nazwano „wiekiem pedagogicznym”. Był to czas upowszechniania się wiedzy oraz oświecania szerokich mas. Wiedzę starano się przekazać w sposób jak najbardziej zrozumiały, bowiem uważano, że edukacja może zmienić człowieka i korzystnie wpłynąć na rozwój całej ludzkości<sup>83</sup>.

Najbardziej charakterystycznym znamieniem epoki oświecenia był racjonalizm. Pod jego wpływem była polityka, gospodarka, nauka, sztuka oraz inne dziedziny działalności człowieka, w tym także wychowanie. Nowy prąd, dążąc do upowszechnienia oświaty, starał się przekazywać wiedzę w sposób jasny i zrozumiały. Panowało również przekonanie, że postęp (nauki, techniki) i racjonalistyczne wychowanie przyczynią się do zmiany w szkolnictwie oraz rozwoju ludzkości<sup>84</sup>.

W dziedzinie społecznej głosząco nową moralność, która oparta była na prawie natury. Za normę postępowania moralnego uznano zbiór zasad (zwany prawem natury), wyryty w sercu każdego człowieka. Przyjmowano następujące zasady postępowania: dążenie do szczęścia, użyteczność oraz dobrze rozumiany interes (użyteczność). Promowano aktywny model działalności człowieka, pracowitego, wytrwałego i o trzeźwych poglądach. Miarą cnoty była użyteczność człowieka. Tak jak w epoce odrodzenia wzorów szukano w starożytności. Ideą wychowawczą epoki był mąż poczciwy i dobry obywatel (*vir honestus et bonus civis*), ze szczególnym akcentem na *bonus civis*. Stąd też zainteresowanie fizyczną stroną człowieka ma charakter praktyczny<sup>85</sup>.

Oświecenie przywróciło (zapomnianą od czasów średniowiecznych) doniosłą rolę wychowania fizycznego jako „wychowania zdrowotnego”, które polegało przede wszystkim na hartowaniu ciała i na gimnastyce.

Czeski pedagog Jan Amos Komeński (1592-1670) wychowanie fizyczne traktował bardzo pragmatycznie. Zalecał troskę o zdrowie poprzez właściwe odżywianie się, ruch, ćwiczenia, zabawy i odpoczynek. Do ruchu radził przyzwyczajać dzieci od maleńkości (kołysanie, huśtanie, zabawy i bieganie). Przy szkołach proponował budowanie placów zabaw<sup>86</sup>. Postulował, ażeby dobę podzielić na trzy części, z przeznaczeniem po osiem godzin na pracę, sen oraz pielęgnację zdrowia (uprawianie ćwiczeń fizycznych, gry w piłkę, zabawy i gry ruchowe, biegi, skoki)<sup>87</sup>.

Angielski filozof, politolog i pedagog John Locke (1632-1704) opracował koncepcję wychowania *gentlemana*, zdrowego, moralnego i rozumnego człowieka, odpowiedzialnego za sprawy państwowe. Proces wychowawczy dzielił na trzy części: wychowanie moralne, fizyczne i umysłowe. Podstawą wychowania fizycznego było hartowanie młodego organizmu. Osiągnięcie celów wychowawczych jest możliwe wtedy, gdy wychowanek jest

<sup>82</sup> Zob. P. Mazur, *Wychowanie fizyczne w myśli pedagogicznej oświecenia*, „Bulletin Of Kemerovo State University Of Culture And Arts Journal Of Theoretical And Applied Research” 2013 nr 1, s. 225-230.

<sup>83</sup> Por. P. Mazur, *Zarys historii...*, dz. cyt., s. 59.

<sup>84</sup> Por. tamże; S. Litak, *Historia wychowania*, dz. cyt., s. 190.

<sup>85</sup> Por. S. Litak, *Historia wychowania*, dz. cyt., s. 190; K. Bartnicka, I. Szybiak, *Zarys historii wychowania*, dz. cyt., s. 124; S. Wołoszyn, *Kultura umysłowa i reformy szkolne w epoce oświecenia*, [w:] *Pedagogika. Podręcznik akademicki*, t. 1, red. Z. Kwiecieński, B. Śliwerski, Warszawa 2003, s. 123. Zob. S. Kot, *Historia wychowania*, t. 2, *Wychowanie nowoczesne. Od połowy wieku XVIII do współczesnej doby*, Warszawa 1996, s. 35-38.

<sup>86</sup> Por. M. Ordyłowski, *Historia kultury fizycznej...*, dz. cyt., s. 120-121.

<sup>87</sup> Por. T. Ziółkowska, *Od odrodzenia do oświecenia*, dz. cyt., s. 72; J. Barankiewicz, *Leksykon...*, dz. cyt., s. 279.

zdrowy, zgodnie z powiedzeniem Juwenalisa – *mens sana in corpore sano* (w zdrowym ciele zdrowy duch)<sup>88</sup>.

Według niego do utrzymania zdrowia niezbędny jest naturalny tryb życia z metodycznym hartowaniem ciała poprzez ćwiczenia fizyczne, a zwłaszcza pływanie i kąpiel w zimnej wodzie<sup>89</sup>. Uważał, że ćwiczenia fizyczne są niezbędne w wychowaniu moralnym, w którym cnota oddziałuje silniej niż wiedza. Wychowanie moralne ma wskazywać jak ma żyć człowiek, aby osiągnąć powodzenie i szczęście<sup>90</sup>.

Francuski filozof i pedagog Jean Jacques Rousseau (1712-1778) głosił ideę wychowania naturalnego (progresywnego). Jego zdaniem odrodzenie może nastąpić tylko przez wychowanie zgodne z prawami natury i w warunkach naturalnych<sup>91</sup>. W swojej powieści-traktacie pedagogicznym „Emil, czyli o wychowaniu” (1762) opisał fikcyjny eksperyment pedagogiczny, polegający na śledzeniu wyników wzrastania i rozwoju chłopca pod okiem wychowawcy, na wsi, bez stosowania przymusu. Jedynym regulatorem tempa rozwoju jest natura, którą rozumiał jako wewnętrzne siły dziecka oraz jako świat przyrody na dziecko oddziałujący<sup>92</sup>.

Według niego kształcenie człowieka powinno ograniczać się do troski o rozwój tego co naturalne. Ma ono być dostosowane do wieku oraz rozwoju fizycznego i psychicznego wychowanka, jego zainteresowań i dążeń do poznawania świata w toku bezpośredniego doświadczenia<sup>93</sup>.

Jego zdaniem rozwój fizyczny jest podłożem, na którym kształtują się właściwości umysłu i charakteru. Postulował realizowanie wychowania fizycznego w izolacji od szkodliwych wpływów kultury i cywilizacji. Dziecko powinno jak najwięcej czasu spędzać na świeżym powietrzu na zabawach i ćwiczeniach fizycznych. Według niego tylko zdrowe i piękne ciało mogło dobrze służyć duchowi<sup>94</sup>.

W ćwiczeniach dostrzegał aspekt wychowawczy: *Rodzice, którzy wolą wychowanie domowe i wychowują dzieci pod własnym kierunkiem, powinni posyłać je na te ćwiczenia. Nauka ich może odbywać się w domu i oddzielnie, ale ich zabawy muszą być zawsze publiczne i wszystkie wspólne; nie chodzi tu bowiem tylko o to, by dzieci zajęły czymś, dać im krzepką budowę, uczynić je zręcznymi i zgrabnymi, lecz także o to, by je przyzwyczaić za młodu do karności, do równości, do braterstwa, do współzawodnictwa, do życia na oczach współobywateli i do pragnienia publicznej pochwały. Dlatego nagrody i odznaczenia powinny rozdawać zwycięzcom nie kierownicy ćwiczeń czy naczelnicy szkół według własnego uznania, ale sami widzowie, przez aklamację i według swego sądu; a można liczyć na to, że sądy te będą zawsze sprawiedliwe, zwłaszcza gdy się będzie dbało o to, by zabawy przyciągały publiczność, a więc gdy się je urządzi z pewną wystawnością i tak, by tworzyły widowisko*<sup>95</sup>.

W Polsce problematyką wychowania fizycznego zajmował się Jędrzej Śniadecki (1768-1838). W rozprawie „O fizycznym wychowaniu dzieci” (1805) sformułował i uzasadnił

<sup>88</sup> Por. M. Ordyłowski, *Historia kultury fizycznej...*, dz. cyt., s. 122-123.

<sup>89</sup> Por. T. Ziółkowska, *Od odrodzenia do oświecenia*, dz. cyt., s. 73.

<sup>90</sup> Por. tamże, s. 73-74. Zob. S. Kowalczyk, *Elementy filozofii i teologii sportu*, Lublin 2002, s. 91.

<sup>91</sup> Por. K. Bartnicka, I. Szybiak, *Zarys historii wychowania*, dz. cyt., s. 125-126; S. Litak, *Historia wychowania*, dz. cyt., s. 198; S. Wołoszyn, *Kultura umysłowa...*, dz. cyt., s. 117-118.

<sup>92</sup> Por. K. Bartnicka, I. Szybiak, *Zarys historii wychowania*, dz. cyt., s. 125.

<sup>93</sup> Por. J. Kuźma, *Nauka o szkole. Studium monograficzne. Zarys koncepcji*, Kraków 2008, s. 52.

<sup>94</sup> Por. M. Ordyłowski, *Historia kultury fizycznej...*, dz. cyt., s. 127.

<sup>95</sup> Cyt. za: tamże, s. 129.



program wszechstronnego rozwoju młodego organizmu<sup>96</sup>. Podobnie jak Rousseau przyjmuje, że natura kształtuje człowieka. Za francuskim filozofem przyjmuje trzy fazy rozwojowe człowieka z cezurami w siódmym i czternastym roku życia. W pierwszej fazie najważniejsze jest wychowanie fizyczne, należy kształcić zręczność, siłę i zmysły. Dlatego też zaleca m.in. uprawianie biegów, zapasów. W drugiej fazie przeważa wychowanie umysłowe. Jednakże zaleca prowadzić ćwiczenia fizyczne (gry ruchowe, tańce, jazdę konną, musztrę wojskową). W późniejszych latach nie powinno się zaniedbywać ćwiczeń fizycznych, jeśli chce się mieć zdrowie i ładną sylwetkę. Głównym ideałem była harmonia ducha i ciała<sup>97</sup>.

Według Śniadeckiego celem wychowania fizycznego jest zdrowie i szczęście wychowanka. Jego zdaniem: *Hodować więc dziecię we względzie fizycznym albo lekarskim jest to je tak pielęgnować i tak prowadzić, ażeby nie tylko życie i zdrowie od wszelkiego ochronić szwanku, ale nadto to ostatnie tak zabezpieczyć i utwierdzić, aby przez to dobry byt i szczęście człowieka na całe życie zapewnić. Mówię śmiało: szczęście człowieka. Bo ktokolwiek zna dobrze oplakane stosunki tej sceny, którą życiem towarzyskim zowiemy, ten zgodzi się ze mną, iż całe szczęście jest w mocnym zdrowiu; w zdrowiu takim, które by ciężkie brzemie cierpień, dolegliwości i trosków udźwignąć i znieść bez uszczerbku mogło; które by cały ogrom walki z namiętnościami podobnych sobie jestestw wytrzymać potrafiło do końca*<sup>98</sup>.

Angielski filantrop Robert Owen (1771-1858) uważał, że decydujący wpływ na kształtowanie charakteru człowieka mają „społeczne wspólnoty”, czyli środowisko społeczne oraz doświadczenie zdobywane w życiu. Zadaniem szkoły jest wpajanie uczniom, od jak najwcześniejszych lat, poczucia solidarności ze wspólnotą. Edukację traktował jako narzędzie służące przeprowadzeniu reform społecznych i przebudowy społeczeństwa na drodze ewolucji<sup>99</sup>.

Według niego szkoła powinna zapewnić każdemu dziecku wykształcenie ogólne, ponieważ ono jest najlepszym przygotowaniem do życia. Swoje poglądy i działalność społeczno-polityczną przedstawił w dziele „Nowy pogląd na społeczeństwo, czyli szkice o kształtowaniu ludzkiego charakteru” (1813-1814)<sup>100</sup>.

Program dydaktyczno-wychowawczy miał na celu rozwój umysłowy, moralny i fizyczny wychowanków. Rozwój intelektualny odbywał się poprzez bezpośrednie obcowanie z przyrodą i z dziełami sztuki. Wychowanie moralne polegało przede wszystkim na kształtowaniu umiejętności współżycia w grupie<sup>101</sup>. Rozwój fizyczny zapewniały zabawy na świeżym powietrzu. Wychowankowie podczas zajęć i zabaw mogli swobodnie korzystać

<sup>96</sup> Por. S. Wołoszyn, *Kultura umysłowa...*, dz. cyt., s. 119; K. Bartnicka, I. Szybiak, *Zarys historii wychowania*, dz. cyt., s. 181.

<sup>97</sup> Por. Z. Grot, *Kultura fizyczna w dawnej Polsce*, [w:] *Dzieje kultury fizycznej (do roku 1918)*, red. Z. Grot, T. Ziółkowska, Warszawa-Poznań 1990, s. 94; Ł. Kurdybacha, *Poglądy pedagogiczne Jędrzeja Śniadeckiego*, [w:] *Historia wychowania*, t. 2, red. Ł. Kurdybacha, Warszawa 1967, s. 138-142. Zob. S. Kowalczyk, *Elementy filozofii...*, dz. cyt., s. 91.

<sup>98</sup> J. Śniadecki, *Wybór pism naukowych i publicystycznych*, Kraków 1952, s. 322.

<sup>99</sup> Por. C. Kupisiewicz, *Szkice z dziejów dydaktyki*, Kraków 2010, s. 101-102. Zob. W. Korzeniowska, *Owen Robert*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 3, red. T. Pilch, Warszawa 2004, s. 1073-1074; K. Bartnicka, I. Szybiak, *Zarys historii wychowania*, dz. cyt., s. 158; Ł. Kurdybacha, *Wychowanie i szkolnictwo w Anglii w początkach XIX w.*, [w:] *Historia wychowania*, t. 2, red. Ł. Kurdybacha, Warszawa 1967, s. 20-29.

<sup>100</sup> Por. S. Wołoszyn, *Rozwój nowoczesnych systemów szkolnych w XIX wieku*, [w:] *Pedagogika. Podręcznik akademicki*, t. 1, red. Z. Kwieciński, B. Śliwerski, Warszawa 2003, s. 142.

<sup>101</sup> Por. K. Bartnicka, I. Szybiak, *Zarys historii wychowania*, dz. cyt., s. 158; J. Kuźma, *Nauka o szkole...*, dz. cyt., s. 59.

z zabawek i pomocy dydaktycznych. Dla chłopców organizowano gimnastykę z łatwiejszymi ćwiczeniami wojskowymi<sup>102</sup>.

Wybitny lekarz i profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego Henryk Jordan (1842-1907), w 1889 roku zorganizował w Krakowie park zabaw i gier dla młodzieży. Były m.in. boiska do gimnastyki, lekkiej atletyki, piłki nożnej, tenisa, krykieta, koszykówki i najróżniejszych gier i zabaw na świeżym powietrzu. Na terenie parku znajdował się również staw dla wioślarstwa, pływania i ślizgawek. W założeniach Jordana park miał spełniać nie tyle funkcję rekreacyjną, co przede wszystkim wychowawczą, m.in. do budzenia i podtrzymywania świadomości narodowej. Atrakcyjne środki i metody wychowawcze przyciągały dzieci i młodzież. Zainteresowanie było ogromne, codziennie przychodziło około 2000 osób. Park Jordana stał się miejscem propagowania kultury fizycznej, zdrowotności, a także społecznego i patriotycznego wychowania<sup>103</sup>.

### ***Wychowanie fizyczne w XIX wieku***<sup>104</sup>

Na przełomie XVIII i XIX wieku, głównie w Niemczech, rozwinął się prąd filozoficzno-kulturalny zwany neohumanizmem. Był to kierunek wyrażający entuzjazm dla kultury starożytnej, odwołujący się do trwałych wartości kultury helleńskiej. Jego podstawą były studia nad dziejami kultury, myśli i estetyki starożytnej. Na hasłach neohumanistycznych próbowano „odrodzić” współczesnego sobie człowieka<sup>105</sup>.

Neohumanisci wykształcenie traktowali przede wszystkim jako „współczynnik wewnętrznego rozwoju”, „odkrywanie człowieczeństwa w każdym z ludzi”. Celem wychowania był rozwój duchowych sił jednostki. W związku z tym zaczęto wyżej cenić, o czym już wspominaliśmy uprzednio, kształcenie formalne (funkcjonalne) aniżeli materialne, tzn. bardziej rozwijanie wewnętrznych sił i zdolności człowieka, jego funkcji poznawczych, wolicjonalnych i emocjonalnych, a nie tylko dostarczanie jedynie wiedzy „materialnej” (wiadomości)<sup>106</sup>.

W XIX wieku pojawiły się nowe potrzeby edukacyjne, a wraz z nimi nowe formy organizacji i programu szkół. To czas upowszechniania i demokratyzowania się szkolnictwa oraz postulatów bezpłatnej edukacji dla wszystkich. W konsekwencji – szkoła stała się instytucją dostępną dla szerokich mas społecznych<sup>107</sup>.

Myśl pedagogiczna XIX wieku przyczyniła się do rozwoju wychowania fizycznego w szkole. Nawiązywała ona do tradycji pedagogiki wieku oświecenia i dążyła do rozszerzenia treści i metod nauczania, oraz nadania procesowi wychowawczemu bardziej uniwersalnego charakteru. Jednakże obowiązkowe wychowanie fizyczne w szkole zaczęto realizować dopiero w drugiej połowie XIX wieku<sup>108</sup>.

<sup>102</sup> Por. Ł. Kurdybacha, *Wychowanie i szkolnictwo w Anglii w początkach XIX w.*, dz. cyt., s. 27.

<sup>103</sup> Por. A. Ryfowa, *Polska kultura fizyczna w czasach zaborów (1815-1918)*, [w:] *Dzieje kultury fizycznej (do roku 1918)*, red. Z. Grot, T. Ziółkowska, Warszawa-Poznań 1990, s. 219-221; W. Lipoński, *Historia sportu*, dz. cyt., s. 446; E. Podgórska, *Rozwój oświaty w Galicji w okresie autonomii*, [w:] *Historia wychowania*, t. 2, red. Ł. Kurdybacha, Warszawa 1967, s. 610-611.

<sup>104</sup> Zob. P. Mazur, *Sport i wychowanie fizyczne w dziewiętnastowiecznej myśli pedagogicznej*, „Scientific Bulletin of Chełm – Section of Pedagogy” 2013, s. 89-93.

<sup>105</sup> Por. *Leksykon PWN. Pedagogika*, red. B. Milerski, B. Śliwowski, Warszawa 2000, s. 132; W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*, Warszawa 2001, s. 132-133; S. Wołoszyn, *Rozwój nowoczesnych...*, dz. cyt., s. 138.

<sup>106</sup> Por. S. Wołoszyn, *Rozwój nowoczesnych...*, dz. cyt., s. 138.

<sup>107</sup> Por. K. Bartnicka, I. Szybiak, *Zarys historii wychowania*, dz. cyt., s. 161.

<sup>108</sup> Por. R. Wroczyński, *Dzieje wychowania fizycznego i sportu. Od końca XVIII wieku do roku 1918*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1971, s. 164.

W XIX wieku niezwykle intensywnie rozwinęła się gimnastyka. Pierwsze ognisko gimnastyczne założył w Berlinie Johann Friedrich Christoph Ludwig Jahn (1778-1852), który utwierdzał młodzież w przekonaniu, że ćwiczenia fizyczne są sprawą narodową, służą odrodzeniu ojczyzny. Zakładał on towarzystwa gimnastyczne, prowadził kursy kształcące dla przodowników<sup>109</sup>.

Szwajcarski pedagog Johann Heinrich Pestalozzi (1746–1827) problematykę wychowania fizycznego przedstawił w rozprawie „O kształceniu ciała” (1807). Opowiadał się za wszechstronnym rozwojem fizycznym dziecka, które jest zgodne z jego naturalnymi potrzebami organizmu. Był również zwolennikiem jedności wychowania fizycznego z innymi dziedzinami wychowania, a zwłaszcza moralnego i umysłowego<sup>110</sup>.

Stanowczo protestował przeciwko jednostronności w wychowaniu fizycznym: *Istnieją specjaliści od nauczania pojedynczych, wyizolowanych sztuk: nauczyciele tańca, szermierki, jazdy konnej. Nawet nauczyciele gimnastyki bardziej zajmują się uczeniem poszczególnych ćwiczeń, jak skoki, wspinanie się, wołyżerka, niż rozwijaniem [...] fizycznych sił człowieka w ich naturalnej czystości i w pełnym zakresie. I dlatego takie wychowanie fizyczne nie może się urzeczywistniać w związku z całokształtem ludzkiej natury, tzn. ze wszystkimi moralnymi i umysłowymi zdolnościami człowieka*<sup>111</sup>.

W wychowaniu fizycznym dostrzegał nie tylko zadania ogólnowychowawcze, ale także i utylitarne. Jego zdaniem wychowanek powinien zdobyć maksymalną odporność fizyczną i sprawność ruchową, które umożliwią mu pokonywanie życiowych trudności<sup>112</sup>.

Niemiecki pedagog Friedrich Wilhelm August Fröbel (1782-1852) swój system wychowania przedstawił w pracy pt. „Wychowanie człowieka, sztuka chowania, nauczania i uczenia się” (1826). Podstawą jego metody wychowawczej było przekonanie, że głównym środkiem wychowania dziecka jest aktywność fizyczna i wolne zajęcia. Według niego *dzieci powinny w wesołej zabawie ćwiczyć wszechstronnie i kształcić wszystkie swoje uzdolnienia [...] a ogródek winien zapewnić im odpowiednie zajęcia, ćwiczyć ciała, pobudzać duszę do poznania natury i otaczającego świata*<sup>113</sup>.

Angielski pedagog i reformator szkolnictwa brytyjskiego Thomas Arnold (1795-1842), włączył do szkół wychowanie fizyczne. Był dyrektorem sławnej szkoły w Rugby. Obejmując stanowisko natrafił na trudności wychowawcze. Zaostrzenie dyscypliny w szkole nie przyniosło oczekiwanych rezultatów. Wówczas wykorzystał samorządność młodzieży w wypełnianiu czasu wolnego. Wśród młodzieży upowszechnił zespołowe gry sportowe (krykiet, futbol, rugby-futbol), w których bardzo cenił i przestrzegał zasady *fair play*. Rozwój gier znacznie poprawił sytuację wychowawczą w szkole, a także przyczynił się do zdyscyplinowania młodzieży<sup>114</sup>.

Thomas Hughes w swojej powieści („Dni szkolne Toma Browna”, 1857) przedstawił życie szkolne w Rugby. Opisuując zasady gry w krykieta, Hughes podkreśla jej wartości

<sup>109</sup> Por. S. Kot, *Historia wychowania*, t. 2, dz. cyt., s. 209; W. K. Osterloff, *Historia sportu*, dz. cyt., s. 78.

<sup>110</sup> Por. R. Wroczyński, *Powszechnie dzieje...*, dz. cyt., s. 122-125.

<sup>111</sup> Cyt. za: R. Wroczyński, *Dzieje wychowania...*, dz. cyt., s. 24.

<sup>112</sup> Por. tamże, s. 164.

<sup>113</sup> Cyt. za: W. Lipoński, *Historia sportu*, dz. cyt., s. 444.

<sup>114</sup> Por. S. Wołoszyn, *Rozwój nowoczesnych...*, dz. cyt., s. 139; K. Bartnicka, I. Szybiak, *Zarys historii wychowania*, dz. cyt., s. 168; J. Barankiewicz, *Leksykon...*, dz. cyt., s. 277; R. Wieczorek, *Kultura fizyczna w Anglii*, [w:] *Dzieje kultury fizycznej (do roku 1918)*, red. Z. Grot, T. Ziolkowska, Warszawa-Poznań 1990, s. 144-145. Zob. M. Markowa, *Miejsce sportu w pedagogicznej koncepcji Thomasa Arnolda z Rugby*, Warszawa 1983; Z. Żukowska, R. Żukowski, *Fair play i olimpizm w systemie edukacji sportowej młodzieży*, [w:] *Wychowanie poprzez sport*, red. Z. Żukowska, R. Żukowski, Warszawa 2003, s. 10-19.

wychowawcze: *Zaczynam tę grę rozumieć naukowo – mówi uczeń. Jakże szlachetna to gra! Prawda? – odpowiada nauczyciel. Ale to więcej niż gra, to instytucja... Tak [...] to prawo przynależne z urodzenia wszystkim brytyjskim chłopcom, starym i młodym, tak jak „habeas corpus” i sąd przed ławą przysięgłych jest prawem każdego dorosłego Brytyjczyka. Myślę, że wartością tej gry jest to, że uczy dyscypliny i wzajemnego polegania na sobie [...] to powinna być gra wyzbyta z wszelkiego egoizmu. Wtapia ona każdego gracza w swoją jedenastkę; nie gra on dla swej wygranej, ale dla zwycięstwa drużyny. To wielka prawda [...] i właśnie dlatego futbol i krykiet są, gdy się nad tym zastanowić, o tyle lepszymi grami niż podbijanka czy „zając i psy” lub jakakolwiek inna gra, w której chodzi o wygraną indywidualną, a nie zespołową*<sup>115</sup>.

Włoski duchowny Giovanni Melchioro Bosco (1815-1888), od 1845 roku rozpoczął gromadzić wokół siebie opuszczoną młodzież. Pierwsze oratorium powstało w Turynie. Była to świetlica młodzieżowa, w której organizował kursy dokształcające, rozrywkę, a także nocleg dla bezdomnych. Według niego *celem Oratorium jest odciążenie młodzieży od bezczynności i złego towarzystwa*<sup>116</sup>. W pracy z młodzieżą dostrzegał wychowawczy aspekt sportu. Sport daje nadzieję na odnowę moralną młodych, zgodnie z jego przesłaniem *Boisko martwe – diabeł żywy, boisko żywe – diabeł martwy*. Według niego *wychowanie nie może być tylko wychowaniem fizycznym, ale przede wszystkim duchowym, nie powinno ograniczać się do wzmocnienia mięśni za pomocą ćwiczeń gimnastycznych, ale powinno przede wszystkim ćwiczyć i wzmacniać ducha, ujmując w karby charakter, pobudzając tendencje ku dobru i wszystko ukierunkowując na cnotę, uczciwość i dobroć*<sup>117</sup>.

Angielski filozof i pedagog Herbert Spencer (1820-1903) swoje poglądy pedagogiczne przedstawił przede wszystkim w dziele „O wychowaniu umysłowym, moralnym i fizycznym” (1861). Jego zdaniem szkoła powinna przekazać uczniom wiedzę, która ułatwi zachowanie zdrowia, przygotuje do pracy zawodowej, życia rodzinnego i w społeczeństwie, spędzania czasu wolnego. Do programu nauczania proponował wprowadzić gimnastykę. Zwracał uwagę na potrzebę pielęgnacji zdrowia i tężyzny fizycznej młodzieży. Podkreślał utylitarne walory wychowania fizycznego, które miało ułatwić powodzenie w życiu. Uważał, że wychowanie powinno przygotowywać ludzi zdolnych „do walki o byt”, którzy potrafią osiągać sukces i powodzenie w swojej działalności<sup>118</sup>.

Proponował wykorzystać naturalny pęd młodzieży do wyzycia się poprzez sport, gry i zabawy, która są przez nią lubiane. Jego zdaniem zawierają one naturalne formy ruchu i posiadają wartości higieniczno-zdrowotne. Ćwiczenia gimnastyczne uważał za sztuczne i drugorzędne<sup>119</sup>.

Wychowania fizyczne w szkole uzasadniał następująco: *pierwszym warunkiem powodzenia w życiu jest być zdrowym zwierzęciem, a być narodem zdrowych zwierząt jest pierwszym warunkiem pomyślności narodowej. Nie tylko wynik wojny zależy często od siły i wytrzymałości żołnierzy, ale również we współzawodnictwie gospodarczym decyduje częściowo fizyczna wytrzymałość producentów*<sup>120</sup>.

<sup>115</sup> Cyt. za: R. Wroczyński, *Dzieje wychowania...*, dz. cyt., s. 95.

<sup>116</sup> J. Bosco, *Wspomnienia Oratorium*, Warszawa 1987, s. 168.

<sup>117</sup> Cyt. za: W. Brzeziński, *Rozmyślenia o wychowaniu fizycznym*, Szczecin 1999, s. 17.

<sup>118</sup> Por. S. Wołoszyn, *Rozwój nowoczesnych...*, dz. cyt., s. 140-141; K. Bartnicka, I. Szybiak, *Zarys historii wychowania*, dz. cyt., s. 170; J. Draus, R. Terlecki, *Historia wychowania*, t. 2, *Wiek XIX i XX*, Kraków 2009, s. 61-62. Zob. S. Rudziński, *Wychowanie fizyczne w poglądach Spencera*, „Wychowanie Fizyczne i Zdrowotne” 1997 nr 4, s. 143-145.

<sup>119</sup> Por. R. Wieczorek, *Kultura fizyczna w Anglii*, dz. cyt., s. 147.

<sup>120</sup> Cyt. za: R. Wroczyński, *Dzieje wychowania...*, dz. cyt., s. 168. Zob. Ł. Kurdybacha, *Dążenia do reformy szkolnictwa w Anglii*, [w:] *Historia wychowania*, t. 2, red. Ł. Kurdybacha, Warszawa 1967, s. 538-542.



Szwedzka pisarka Ellen Karoline Sofia Key (1849-1926) w książce „Stulecie dziecka” (1900), przedstawiła wizję szkoły jutra jako szkoły radosnego życia dziecka. Zaproponowała szkołę bez klas, bez biurokratycznego dzielenia dzieci na grupy według wieku. Miała to być szkoła w ogrodzie, z pracowniami dla prac ręcznych (rzemieślniczych), estetyczna, dostępna dla wszystkich. Jej głównym celem miało być umożliwienie wszystkim uczniom rozwoju ich osobowości w satysfakcjonujący ich sposób. Jej zdaniem szkoła powinna zapewnić uczniom samodzielną pracę, odkrywać indywidualne zdolności, a wobec jednostek przeciętnych stosować metody rozwijające ich duchowe odrębności<sup>121</sup>.

Sala gimnastyczna, boisko, tereny do gier i zabaw w ogrodzie miały stanowić centrum życia i aktywności uczniów. Uczniowie mieli swobodnie bawić się. Zabawa i gimnastyka naturalna miały rozwijać ich siły oraz piękno ciała<sup>122</sup>.

Problematyka wychowania fizycznego ma odzwierciedlenie również w poglądach Stanisława Karpowicza (1864-1921). W rozprawie „Zabawy i gry jako czynnik wychowawczy” (1905), wyróżnił trzy ich działania – fizjologiczne, psychologiczne i społeczne. Z punktu widzenia fizjologicznego ćwiczenia należy tak planować, aby razem lub kolejno ćwiczyły wszystkie części ciała. W przeciwnym razie organizm nie rozwija się równomiernie, co może doprowadzić do hipertrofii lub atrofii. Gry są również ważnym czynnikiem rozwoju psychologicznego, kształcą m.in. procesy spostrzegawcze, uwagę, szybkość reakcji. Społeczna funkcja zabaw ruchowych wynika przede wszystkim z ich zespołowego charakteru. Dzieci w naturalny sposób ćwiczą umiejętność współdziałania oraz osiągnięcia wspólnych celów<sup>123</sup>.

### ***Sport w czasach współczesnych***

Na przełomie XIX i XX wieku powstały nowe koncepcje kształcenia i wychowania, które w krótkim czasie zyskały dużą popularność, a niektóre znalazły zastosowanie w praktyce oświatowej. Większość objęto terminami: w pedagogice amerykańskiej – progresywizm, a w Europie – nowe wychowanie lub nowa szkoła<sup>124</sup>.

Nowe wychowanie bazowało na przemyślanej psychologicznie, serdecznej opiece każdego dziecka. W tym duchu doskonalono metody nauczania oraz wychowania szkolnego i pozaszkolnego. Nowa pedagogika – pądocentryzm, pedagogika kultury, personalizm, egzystencjalizm, psychologia indywidualna itp. – miała charakter pedagogiki humanistycznej, tzn. opowiadała się po stronie dziecka jako człowieka i jego niezbywalnych praw do szacunku, szczęśliwego dzieciństwa i edukacji<sup>125</sup>.

W myśli pedagogicznej następuje zwrot w kierunku pełnego oparcia wychowania na potrzebach rozwoju psychiki i intelektu dziecka. W dziedzinie wychowania fizycznego zmierza się do tego, aby ćwiczenia były interesujące dla uczniów, aby rozwój fizyczny łączyć z wszechstronnym oddziaływaniem na organizm i psychikę. Wychowanie fizyczne ma

<sup>121</sup> Por. K. Bartnicka, I. Szybiak, *Zarys historii wychowania*, dz. cyt., s. 172; S. Wołoszyn, *Oświata i wychowanie w XX wieku*, [w:] *Pedagogika. Podręcznik akademicki*, t. 1, red. Z. Kwieciński, B. Śliwerski, Warszawa 2003, s. 170.

<sup>122</sup> Por. R. Wroczyński, *Dzieje wychowania...*, dz. cyt., s. 170; T. Mizia, *Poglądy Ellen Key na wychowanie*, [w:] *Historia wychowania*, t. 2, red. Ł. Kurdybacha, Warszawa 1967, s. 812.

<sup>123</sup> Por. R. Wroczyński, *Dzieje wychowania...*, dz. cyt., s. 171-172.

<sup>124</sup> Por. tamże, dz. cyt., s. 172. Zob. S. Sztobryn, *Pedagogika Nowego Wychowania*, [w:] *Pedagogika. Podręcznik akademicki*, t. 1, red. Z. Kwieciński, B. Śliwerski, Warszawa 2003, s. 278-292; J. Kujawiński, *Ewolucja szkoły i jej współczesna wizja*, Poznań 2010, s. 22-27; L. Kacprzak, *Progresywizm – nowe wychowanie – systemy edukacji tradycyjnej w dydaktyce współczesnej szkoły*, Piła 2005.

<sup>125</sup> Por. S. Wołoszyn, *Oświata i wychowanie...*, dz. cyt., s. 170-171.

na celu również wzmacniać procesy społecznego zespolenia grup uczniowskich, a także ożywiać ich związki ze środowiskiem naturalnym (np. wycieczki) i społecznym (m.in. współpraca ze środowiskiem lokalnym)<sup>126</sup>.

Wiek dwudziesty jest okresem upowszechniania wychowania fizycznego w szkole. Wynika to z ogólnego postępu szkolnictwa i pedagogiki, jak również ze wzmożonego zainteresowania sprawami zdrowia i sprawności fizycznej dzieci i młodzieży<sup>127</sup>. Wychowanie fizyczne zaspokaja nie tylko potrzeby organizmu, ale przyczynia się również do wychowania moralnego<sup>128</sup>.

Na początku XX wieku wśród młodzieży rozpowszechnił się ruch sportowy. Ogromną popularność mają wycieczki, turystyka, krajoznawstwo, harcerstwo. Francuski pisarz Albert Camus (1913-1960) stwierdził kiedyś, że wiek XX to stulecie sportu<sup>129</sup>.

Angielski generał Robert Baden-Powell (1857-1941) był twórcą ruchu pedagogicznego zwanego skautingiem. Ruch skautowy miał wiele cech wspólnych z wychowaniem fizycznym i sportem. W programie przeważały zajęcia terenowe (kolonie, obozy), z zastosowaniem gier i ćwiczeń w terenie. System prób i sprawności kształtował u skautów samodzielność, wszechstronność, hartował fizycznie i psychicznie<sup>130</sup>.

Prekursorka wychowania przedszkolnego w Polsce Maria Weryho-Radziwiłłowiczowa (1858-1944) w pracy „Gimnastyka dla dzieci w wieku 4-9 lat” (1887) wskazała na szereg korzyści, jakie odnoszą dzieci w wieku przedszkolnym z aktywności ruchowej. Zabawy ruchowe dodatkowo spełniają funkcję wychowawczą. Za ich pomocą wychowawca może wpływać na kształtowanie się nawyków i zachowań uczniów<sup>131</sup>.

Amerykański psycholog i pedagog John Dewey (1859-1952), w 1895 roku założył pierwszą szkołę eksperymentalną w Chicago. Za podstawową zasadę pedagogiczną uznał aktywizm. Jako pierwszy zdefiniował wychowanie jako proces aktywnego wrastania jednostki w społeczną świadomość gatunku. Poznawanie świata okazywało się procesem samodzielnej eksploracji. W tym sensie wiedza stawała się żywą i nieustannie zmieniającą się strukturą. W swojej pedagogice stawiał na: samodzielne „badania” ucznia, jego twórczą postawę, uspołecznienie w procesie wspólnego weryfikowania hipotez, demokratyzację oświaty, dynamiczną koncepcję uczenia się, które rozumiał jako rozwiązywanie problemów<sup>132</sup>.

System dydaktyczno-wychowawczy szkoły oparł na zasadzie uczenia się przez działanie, która umożliwia wykorzystanie naturalnej aktywności dziecka i zapewnia równoczesny rozwój indywidualności ucznia z jego uspołecznieniem. Wychowanie uważał za funkcję społeczną. Jego zdaniem szkoła powinna ułatwić dziecku poznanie życia społeczeństwa w trakcie aktywnego zdobywania wiedzy o kolejnych etapach rozwoju społecznego i cywilizacyjnego. W jego ujęciu wychowanie obejmuje również: zabawy dziecięce, konstrukcje, posługiwanie się narzędziami pracy, kontakt z przyrodą oraz aktywność

<sup>126</sup> Por. R. Wroczyński, *Powszechne dzieje...*, dz. cyt., s. 323.

<sup>127</sup> Por. tamże, s. 322.

<sup>128</sup> Por. S. Kot, *Historia wychowania*, t. 2, dz. cyt., s. 211.

<sup>129</sup> Por. W. Lipoński, *Historia sportu*, dz. cyt., s. 517.

<sup>130</sup> Por. J. Barankiewicz, *Leksykon...*, dz. cyt., s. 277. R. Wieczorek, *Kultura fizyczna w Anglii*, dz. cyt., s. 157.

<sup>131</sup> Por. J. Dębowski, *Humanistyczne i społeczne aspekty wychowania fizycznego i sportu*, Białystok 2013, s. 88.

<sup>132</sup> Por. S. Sztobryn, *Historia wychowania*, dz. cyt., s. 74.



społeczną dziecka<sup>133</sup>. Dewey traktował sport jako istotny element wychowania dzieci i młodzieży<sup>134</sup>.

Stanisław Karpowicz (1864-1921) był zwolennikiem wprowadzenia aktywności ruchowej do programu wychowania dzieci. Według niego wychowanie fizyczne jest najlepszym sposobem na wszelkie zagrożenia wynikające z rozwoju cywilizacji przemysłowej. W pracy „Zabawy i gry jako czynnik wychowawczy” (1905) wskazuje na ich aspekt społeczny. Dzieci uczą się myślenia i działania prospołecznego, a tym samym niwelowania postaw skrajnego indywidualizmu i egoizmu. Jego zdaniem *wspólny cel może być osiągnięty jedynie przez współdziałanie pojedynczych usiłowań, że w akcji zbiorowej potrzeba nieraz wyrzec się osobistych zachcianek i pretensji, poddać się ogólnemu regulowaniu, a prawa każdego tak samo uszanować jak własne*<sup>135</sup>.

Niemiecki pedagog i etyk Friedrich Wilhelm Foerster (1869-1966) był zwolennikiem wyzwalania w młodym człowieku sił duchowych. Jego zdaniem sport ma ogromny potencjał w kształtowaniu charakteru. Dlatego też nie należy dopuszczać do przewagi sprawności fizycznej nad siłą rozumu i woli. Argumentował następująco: *Przypomnijmy sobie tylko dziwactwa sportowców w szkołach angielskich, gdzie pobudzanie emulacji w tym kierunku, przypisywanie największego znaczenia sprawności fizycznej, wypierają wszelkie prawdy duchowe i umysłowe. Uważano słusznie sport jako środek zapobiegawczy przeciwko pewnym niebezpieczeństwom w epoce rozwijania się uczącej młodzieży - ale gdy tu przekraczamy granice, wówczas dostrzegamy, że wraz z nadmiernym kultem ciała, wszystko, co cielesne, nabiera nowej wybujałości - nawet popędy zmysłowe, które pragnęliśmy w ten sposób zahamować. [...] Jeśli tylko wychowanie fizyczne nie jest wyraźnie i stanowczo podporządkowane stronie etycznej, wówczas nie będziemy mogli zużytkować wielu okoliczności, w których wykształcenie fizyczne służy do ćwiczenia zalet moralnych*<sup>136</sup>.

Włoska lekarka Maria Montessori (1870-1952), stworzyła koncepcję szkoły swobodnego dojrzewania. Opracowany przez nią system wychowania oparty został na samorządnym idei samorządnego umysłowego, emocjonalnego i fizycznego rozwoju dziecka. Głównym założeniem było kształcenie wrażliwości wszystkich zmysłów oraz rozwój umysłowych i manualnych sprawności dziecka przez dostarczanie mu materiału „dydaktycznego” (do manipulowania) i umożliwienie spontanicznej aktywności w warunkach zbliżonych jak najbardziej do prawdziwego życia. Koncepcja ta była realizowana w zakładanych przez nią „domach dziecięcych”<sup>137</sup>.

Ćwiczenia gimnastyczne miały cele ogólnowychowawcze i kompensacyjne. Oprócz systematycznej gimnastyki, gier i zabaw były również ćwiczenia przyrządowe, które odbywały się z wykorzystaniem m.in. drążków, drabinki, liny, piłki, kładki itp.<sup>138</sup> Montessori zalecała również stosowanie tzw. „gimnastyki wolnej”, a więc gier i zabaw ruchowych, wzorowanych na metodzie Fröbela. Po raz pierwszy w wychowaniu przedszkolnym zastosowała systematyczne ćwiczenia muzyczne i rytmiczne<sup>139</sup>.

<sup>133</sup> Por. K. Bartnicka, I. Szybiak, *Zarys historii wychowania*, dz. cyt., s. 173; J. Kuźma, *Nauka o szkole...*, dz. cyt., s. 73-74.

<sup>134</sup> Zob. S. Kowalczyk, *Elementy filozofii...*, dz. cyt., s. 91.

<sup>135</sup> Cyt. za: J. Dębowski, *Humanistyczne i społeczne...*, dz. cyt., s. 89.

<sup>136</sup> F. W. Foerster, *Szkola i charakter. Przyczynek do pedagogiki posłuszeństwa i do reformy karności w szkole*, Kraków-Lublin-Łódź 1919, s. 19-20. Cyt. za: R. Polak, *Kultura fizyczna...*, dz. cyt., s. 257.

<sup>137</sup> Por. K. Bartnicka, I. Szybiak, *Zarys historii wychowania*, dz. cyt., s. 172-173; S. Wołoszyn, *Oświata i wychowanie...*, dz. cyt., s. 171.

<sup>138</sup> Por. R. Wroczyński, *Dzieje wychowania...*, dz. cyt., s. 169.

<sup>139</sup> Por. B. Sandler, *Maria Montessori i jej system wychowania przedszkolnego*, [w:] *Historia wychowania*, t. 2, red. Ł. Kurdybacha, Warszawa 1967, s. 820.

Szwedzka pedagog Elin Falk (1872-1942) dostosowała gimnastykę do warunków szkolnych oraz potrzeb rozwojowych dzieci i młodzieży. Opracowała podręcznik metodyczny do gimnastyki szkolnej, w którym przedstawiła zestaw ćwiczeń korygujących postawę ciała uczniów. Była zwolenniczką swobodnych i naturalnych ruchów w gimnastyce<sup>140</sup>.

Lekarz i profesor teorii wychowania fizycznego Eugeniusz Witold Piasecki (1872-1947) był autorem pierwszej polskiej syntezy „Zasady wychowania fizycznego” (1904). Jego zdaniem celem wychowania fizycznego jest zdrowie poprzez wzmocnienie odporności na choroby. Sprawność fizyczna posiada walory duchowe, takie jak: dzielność i piękno. W wychowaniu fizycznym młodzieży zalecał stosowanie metody harcerskiej<sup>141</sup>.

Francuski pedagog Georges Hebert (1875-1957) był twórcą metody gimnastyki naturalnej. Opowiadał się za wychowaniem fizycznym na łonie przyrody z zastosowaniem naturalnych, prostych form ruchu. Swoją metodę stworzył pod hasłem: *bądź silny, abyś był pożyteczny*. W kształceniu młodzieży dążył do tego, aby łączyć hart ducha ze zdrowiem i sprawnością fizyczną<sup>142</sup>.

Walerian Sikorski (1876-1940) skonstruował siedem toków lekcyjnych dostosowanych do wieku rozwojowego i płci uczniów. Miał ogromny wpływ na kształtowanie się systemu wychowania fizycznego w Polsce. Propagował gimnastykę, zabawy, wycieczki i gry terenowe. Do szkół wprowadził 10 minutowe ćwiczenia przedlekcyjne i kilkuminutowe ćwiczenia śródlekcyjne<sup>143</sup>.

Francuski pedagog Célestin Freinet (1896-1966) opracował nowy system nauczania, w którym przedmioty zastąpiono treściami związanymi z życiem środowiska, z jego społecznymi i przyrodniczymi zjawiskami. W szkole stosował m.in. metodę żywego rachunku i swobodnego tekstu dzieci. Zamiast klasycznych podręczników były „wolne teksty” redagowane i drukowane przez dzieci w szkolnej drukarni oraz ogłaszane w gazecie szkolnej. Szkoła przypominała zakład pracy zespolony ze środowiskiem. Centralnym podmiotem systemu było dziecko jako członek społeczeństwa, ale również jako istota działająca<sup>144</sup>. Warunkiem skuteczności tego rodzaju metod jest zapewnienie uczniom swobodnej ekspresji, a więc wyrażanie siebie, własnych uczuć i myśli, a także ujawnianie swoich talentów i bogactwa swej osobowości. Tak pojmowana ekspresja może przejawiać się w formie słownej, manualnej, ruchowej<sup>145</sup>.

Antropolog Jan Mydlarski (1892-1956) jest autorem instrumentu pomiarowego sprawności fizycznej (miernik Mydlarskiego). Był to pierwszy oryginalny i nowatorski miernik w świecie. Powszechnie wykorzystywany go w polskich szkołach w okresie międzywojennym. Uwzględniał on dynamikę rozwoju osobniczego ucznia, zwracał się do jego kodu genetycznego. Składał się z trzech zadań ruchowych: bieg na 60 m, skok wzwyż i rzut piłką palantową na odległość<sup>146</sup>.

<sup>140</sup> Por. J. Barankiewicz, *Leksykon...*, dz. cyt., s. 278.

<sup>141</sup> Por. E. Dolata, *Piasecki Eugeniusz Witold*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 4, Warszawa 2005, red. T. Pilch, s. 369-373.

<sup>142</sup> Por. J. Barankiewicz, *Leksykon...*, dz. cyt., s. 279.

<sup>143</sup> Por. tamże, s. 364.

<sup>144</sup> Por. S. Wołoszyn, *Oświata i wychowanie...*, dz. cyt., s. 172; J. Kuźma, *Nauka o szkole...*, dz. cyt., s. 85.

<sup>145</sup> Por. M. Łobocki, *ABC wychowania*, Lublin 1999, s. 67. Zob. A. Romanowska, *Zastosowanie technik Freineta w intelektualizacji procesu wychowania fizycznego*, „Wychowanie Fizyczne i Zdrowotne” 2001 nr 2, s. 2-8.

<sup>146</sup> Por. R. Przewęda, *Sprawność i wydolność fizyczna jako pozytywne mierniki zdrowia*, [w:] *Myśli i uwagi o wychowaniu fizycznym i sporcie*, red. K. Zuchora, Warszawa 2000, s. 334; J. Barankiewicz, *Leksykon...*, dz. cyt., s. 364.

\* \* \*

Refleksja teoretyczna o sporcie istnieje od najdawniejszych czasów. W starożytności wychowanie fizyczne (sport) traktowane było na równi z innymi dziedzinami kształcenia i wychowania. Dostrzegano w nim społeczne wartości sportu (system ateński, spartański). Sport był jednym z wyznaczników tożsamości etnicznej, politycznej, moralnej i światopoglądowej. W średniowieczu trudno byłoby dostrzec ślady kultury sportowej w ideałach i obyczajach tej epoki. Miała ona charakter klasowy i utożsamiano ją przede wszystkim z wychowaniem rycerskim. Okres odrodzenia jest okresem rekonstrukcji starożytnej kultury fizycznej. W dobie oświecenia priorytetem było wychowanie człowieka użytecznego, stąd też dowartościowane zostało wychowanie fizyczne. Elementy sprawnościowe i zdrowotne zostały wprowadzone do programów edukacyjnych. Pozytywistyczny zwrot ku naturalizmowi i empiryzmowi w znacznym stopniu przyczynił się do ekspansywnego rozwoju kultury fizycznej. Dopiero w XIX wieku wychowanie fizyczne nabrało cech przedmiotu nauczanego w szkole (system amerykański, angielski, niemiecki, szwedzki). W wieku XX nastąpił dalszy rozwój sportu, który współcześnie traktowany jest jako istotny, a nawet dominujący komponent kultury.